

Sygn. akt XXV C 1301/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Tomasz Gal

Protokolant: sekr. sąd. Aleksandra Bartczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2018 roku w Warszawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko M. S.

o zapłatę

orzeka:

- 1) zasądza od M. S. na rzecz J. S. (1) kwotę 247.273,76 zł (dwieście czterdzieści siedem tysięcy dwieście siedemdziesiąt trzy złote, 76/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 5 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- 3) zasądza od M. S. na rzecz J. S. (1) kwotę 7.672,06 zł (siedem tysięcy sześćset siedemdziesiąt dwa złote, 06/100) tytułem zwrotu części kosztów procesu,
- 4) przyznaje radcy prawnemu K. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) powiększonej o należy podatek od towarów i usług (...) w wysokości 23 % tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu,
- 5) nakazuje pobrać od M. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 17.930,09 zł (siedemnaście tysięcy dziewięćset trzydzieści złotych, 09/100) tytułem pokrycia części kosztów sądowych, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona,
- 6) nakazuje ściągnąć ze świadczenia zasądzonego w punkcie 1 niniejszego wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.637,33 zł (pięć tysięcy sześćset trzydzieści siedem złotych, 33/100) tytułem pokrycia części kosztów sądowych, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona,
- 7) oddala wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Sygnatura akt XXV C 1301/16

UZASADNIENIE

Powódka **J. S. (1)** w pozwie wniesionym w dniu 18 sierpnia 2016r. skierowanym przeciwko **M. S.** wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 325.000 zł tytułem zwrotu nakładów poczynionych przez nią na nadbudowę i rozbudowę domu mieszkalnego jednorodzinnego położonego w Ł., przy ul. (...), stanowiącego wyłączną własność M. S. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 15 listopada 2008r. zawarła związek małżeński z synem pozwanej T. S., który zakończył się rozwodem orzeczonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 10 października 2013 roku. Wskazała, iż po ślubie, z powodu nalegań pozwanej, która poza synem nie miała żadnej bliższej rodziny, zamieszkała wraz z mężem w domu teściowej M. S.. Powódka podała, iż decyzję tę podjęła wyłącznie dla dobra pozwanej i kierując się względami uczuciowymi wobec byłego męża. Pomimo możliwości, zrezygnowała z możliwości mieszkania we własnym domu, który wybudowali dla niej rodzice, znajdował się on co prawda w stanie surowym zamkniętym, ale przystosowanie go do zamieszkania nie zajęłoby ani więcej czasu, ani nie wymagałoby więcej środków niż przebudowa domu pozwanej w Ł.. Rodzice powódki deklarowali również możliwość zakupu dla powódki mieszkania.

Powódka wskazała, że pozwana jest właścicielką działki i domu jednorodzinnego położonego w Ł. przy ul. (...). Dom został wybudowany w latach 70-tych XX wieku, jego standard wyposażenia i wnętrz w chwili, gdy powódka wraz z byłym mężem się do niego wprowadziła był bardzo zły. Dom był wykończony w standardzie bardzo podstawowym i wymagał natychmiastowego, gruntownego remontu, nie był w zasadzie remontowany od momentu wybudowania, składał się z trzech kondygnacji naziemnych: parter, I piętro, II piętro, przy czym pomiędzy parterem i I piętrem znajdowało się użytkowe półpiętro.

Strona powodowa podała, iż jej były mąż T. S. jest jedynym dzieckiem pozwanej. Przed przystąpieniem do remontu dokonali oni ustaleń, zgodnie z którymi M. S. miała przenieść własność domu darowując go synowi, w dalszym okresie czasu miał on dokonać darowizny połowy domu dla powódki, tak by oboje byli jego współwłaścicielami. Pozwana nie płaciła żadnych rachunków, wszystkie koszty związane z utrzymaniem domu ponosiła powódka i jej były mąż.

Powódka podniosła, że wszystkie nakłady na dom poczynili z byłym mężem we własnym imieniu i na swoją rzecz, we własnym interesie, a nie w interesie właścicielki nieruchomości. Czynili to nie tylko za jej zgodą i pełną aprobatą, lecz wręcz za jej namową i w przekonaniu, że T. S. stanie się wkrótce, zgodnie z obietnicą pozwanej właścicielem domu. Powódka wszystkie więc inwestycje na dom teściowej czyniła będąc przekonaną, że razem z ówczesnym mężem stanie się jego współwłaścicielką. Pozwana wyraziła zgodę i była zwolenniczką podjęcia przez powódkę i jej byłego męża wszystkich działań zmierzających do poprawy stanu budynku i jego wyposażenia. Nie dysponowała ona środkami finansowymi, które pozwalałyby na przeprowadzenie remontu. Z uwagi na fakt, że tylko pozwana posiadała tytuł prawny do domu, ona była formalnym wnioskodawcą o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na rozbudowie i nadbudowie budynku, ostatecznie w dniu 2 czerwca 2009r. otrzymała ona pozwolenie na budowę.

Powódka zauważyła, że w związku z tym, że dom miał być wieloletnim, a może nawet docelowym miejscem zamieszkania, podjęli razem z byłym mężem decyzję, nie tylko o remoncie, ale i o dużej inwestycji polegającej na nadbudowie i rozbudowie domu. Zakres wykonanych prac był bardzo szeroki i obejmował: rozbiórkę stropodachu, rozbiórkę stropu do klatki schodowej wewnętrznej, rozbiórkę kominów z czapkami, rozbiórkę części ścian wewnętrznych, budowę części ścian nośnych zewnętrznych (nadbudowa) i wewnętrznych, budowę kominów z czapkami, budowę i ocieplenie stropu, wykonanie nowej konstrukcji dachu, ocieplenie, pokrycie dachu, przedłużenie kominów, wybudowanie schodów wewnętrznych, ocieplenie całego domu, zamurowanie okna, wstawienie nowej stolarki okiennej i drzwiowej, tynkowanie i ocieplenie garażu, budowę klatki schodowej łączącej części domu, remont pokoju w starej części domu, remont i modernizację instalacji gazowej, wymiana przyłącza elektrycznego, gruntowny remont, a także wykonanie części nowej instalacji elektrycznej, wykonanie instalacji c.o. i sanitarnej, wybudowanie klatki schodowej i schodów wewnętrznych, wykonanie tynków w nowej części domu, położenie glazury, terakoty w nowej części domu i na parapetach zewnętrznych, położenie paneli. Zgodnie z wykonaną na zlecenie powódki opinią rzeczoznawcy majątkowego, wartość rynkowa poniesionych przez nią i jej męża nakładów wyniosła 370.000 złotych.

Powódka wskazała, że cała inwestycja była finansowana z kilku źródeł, przeważającą jej część stanowiły jednak środki z jej majątku osobistego, na który to składały się: oszczędności gromadzone przez nią na rachunkach bankowych, jeszcze przed ślubem, które pochodziły zarówno z pracy zarobkowej w P., jak i za granicą w H., gdzie powódka pracowała jeszcze przed ślubem - w wysokości ok. (...)zł; środki na książeczce mieszkaniowej w kwocie (...) zł, darowizna na rzecz powódki materiałów budowlanych od jej rodziców oraz darowizna od rodziców w formie wykonanych przez

ojca powódki prac budowlanych oraz dokonywanie zakupu innych jeszcze materiałów, o ile potrzeba taka wynikała w trakcie prac.

Powódka podała, że celem jej rodziców było jak najlepsze zabezpieczenie sytuacji mieszkaniowej dzieci: jej i jej siostry, od wielu lat gromadzili materiały budowlane, które miały być przeznaczone na budowę domów dla powódki i jej siostry. Zakupili w związku z tym działki budowlane w R., gm. B. i wybudowali już 1993 r. do stanu surowego zamkniętego jeden z budynków. Następnie wstrzymali budowę, uznając ją za przedwczesną, w związku z obawą, czy córki, gdy dorosną będą dalej mieszkały w B.. Pomimo nie ukończenia budowy domów, rodzice powódki nie zaprzestali na ten cel gromadzenia materiałów budowlanych, nadal też czynili oszczędności finansowe.

Powódka podniosła, iż po podjęciu przez nią decyzji o partycypacji w modernizacji domu teściowej, rodzice darowali jej przeznaczone i zgromadzone dla niej od wielu lat materiały budowlane i oszczędności. Darowizny od rodziców obejmowały m.in. materiały budowlane łącznie na kwotę (...) zł.

J. S. (1) wskazała, iż prace wykonane i nadzorowane przez jej ojca i jego ekipę obejmowały m.in.: rozbiórkę zgodnie z projektem, betonowanie słupków, budowę ścian, betonowanie słupków i wieniec, betonowanie stropu, załadunek transportu z B., transport materiałów budowlanych, dach, krycie dachu papą, rozbiórkę, betonowanie czapki czterokanałowej (4 kominy), murowanie, tynkowanie kominów, betonowanie wieńców ścian wewnętrznych, ocieplenie stropów, dachu, podłoża, wykonanie dachu nad garażem, posadzki, wywozy śmieci i gruzu, ścianki działowe, ocieplanie, wykuwanie otworu na klatkę schodową, wycinanie okna i zamurowanie, ocieplanie i tynkowanie garażu, tynkowanie pawlacza. Rodzice powódki, oprócz pracy samego ojca, sfinansowali także, w całości koszt zatrudnienia całej ekipy budowlanej, pracowników ojca powódki. Ponieśli koszty transportu, żywienia i zakwaterowania pracowników zatrudnionych podczas przeprowadzanej rozbudowy domu. Zapłacili także za zakup materiałów i wykonanie instalacji hydraulicznej oraz prace wykończeniowe w domu, takie jak: wykonanie schodów, zakup i układanie glazury i terakoty, zakup paneli i ich ułożenie. Darowizny te, zdaniem powódki wyniosły nie mniej niż (...) zł i były one darowiznami tylko i wyłącznie na jej rzecz.

Powódka podniosła, że pozostałe wydatki na modernizację domu i jego wyposażenie pochodziły z majątku wspólnego jej i jej byłego męża, były to oszczędności zgromadzone przez nich w trakcie małżeństwa, a pochodzące z wynagrodzeń za pracę i pracy wykonywanej w okresie wakacyjnym, za granicą, w N.w kwocie około (...) złotych.

Powódka wskazała, że wspólnota majątkowa między nią i mężem ustała po orzeczeniu rozwodu, a do chwili obecnej nie został przeprowadzony podział majątku. Zdaniem powódki, z uwagi na fakt, że małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym, z tytułu należnego jej udziału w majątku wspólnym, występuje o kwotę równą jego połowie tj. 45.000 złotych. Podniosła ona również, że T. S. nie posiadał majątku osobistego i żadne środki z jego majątku osobistego nie zostały przeznaczone na modernizację nieruchomości, w okresie małżeństwa małżonkowie wręcz spłacali jego długi.

J. S. (1) podała również, że wszystkie faktury na artykuły potrzebne do inwestycji były wystawiane na nią lub na jej byłego męża, przy czym nie oznacza to, że były one opłacane z majątku wspólnego, gdyż takich środków małżonkowie nie mieli. Większość faktur była opłacana gotówką, gdyż powódka pieniądze dostawała po prostu od rodziców. Pozwana nie partycypowała w żadnych wydatkach na remont domu, nie włożyła również nakładów w postaci pracy własnej, ani w żaden inny sposób nie przyczyniła się do sfinansowania poczynionej na jej dom inwestycji, nie posiadała żadnych oszczędności.

Powódka podniosła, iż wszystkie nakłady, które w znacznej mierze sfinansowała z majątku osobistego i częściowo z majątku wspólnego, były niezbędne do przystosowania domu do zamieszkania przez nią, jej męża i ich syna K.. Mimo dokonanych uzgodnień, pozwana wycofała się z danej obietnicy darowania domu synowi.

Powódka podała również, że chwili obecnej nie zamieszkuje w domu pozwanej. Na wniosek M. S., w dniu 20 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Żoliborza w W. orzekł o eksmisji jej i jej małoletniego syna i nakazał im opuścić przedmiotowy dom (pozew k. 2-25).

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 października 2016 r. pozwana **M. S.** wskazała, że jedynie co do zasady uznaje roszczenie o zwrot nakładów poczynionych przez powódkę wspólnie z jej synem na nadbudowę i rozbudowę domu mieszkalnego, jednorodzinnego położonego w Ł., przy ul. (...), stanowiącego jej własność, jednocześnie kwestionując wskazaną w pozwie wysokość nakładów oraz sposób ich naliczenia. Wniosła również o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania.

Pozwana podniosła, że w jej opinii powódce przysługuje prawo do dochodzenia zwrotu połowy wierzytelności z tytułu nakładów na tę nieruchomość, wobec braku podziału majątku małżeńskiego pomiędzy powódką a synem pozwanej i nieobalenie przez powódkę zasady wynikającej z art. 31 § 1 kro - domniemania przynależności wierzytelności w częściach równych do majątku wspólnego powódki i syna pozwanej i nieudowodnienia w sprawie o podział majątku, że przedmiotową wierzytelność należy zaliczyć w znacznej części do majątku osobistego powódki.

Pozwana zakwestionowała w całości prywatny dokument w postaci opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego M. W. dotyczący określenia wysokości poniesionych nakładów, albowiem sporządzona wycena, w opinii pozwanej, jest rażąco zawyżona odnośnie wartości rynkowej budynku mieszkalnego i wartości rynkowej nakładów.

M. S. podniosła również, że powódka J. S. (1) korzystała z jej budynku mieszkalnego na podstawie ustnej umowy użyczenia udzielonej przez nią jej mężowi T. S., więc w ramach stosunku użyczenia, przy jednoczesnym braku jakiegokolwiek porozumienia między stronami dotyczącego ewentualnego rozliczenia nakładów, w związku z tym zgodnie z treścią art. 713 kc - przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, powódka J. S. (1) może domagać się jedynie zwrotu połowy nakładów (prawo do dochodzenia zwrotu 1/2 nakładów przysługuje jej synowi T. S.), ale nie w wysokości rzeczywiście poniesionej na nadbudowę i rozbudowę jej budynku mieszkalnego, ale w takiej w jakiej te nakłady zwiększyły jego wartość.

Pozwana zaprzeczyła także, jakoby przed przystąpieniem do rozbudowy jej budynku mieszkalnego, dokonała ustnych ustaleń, iż przeniesie własność nieruchomości na swojego syna T. S.. W jej opinii, nieprawdziwe są również twierdzenia powódki, że większość nakładów poczynionych przez powódkę i syna pozwanej na rozbudowę budynku mieszkalnego stanowiącego jej własność, pochodziły w znacznej części z jej majątku osobistego a tylko w niewielkiej części z majątku wspólnego małżonków.

M. S. podała, iż ustnie udzieliła zgody synowi T. S. na jego zamieszkanie wspólnie z żoną J. S. (1) w jej budynku mieszkalnym przy ul. (...) w Ł., a następnie zgodziła się na dobudowę i rozbudowę swojej nieruchomości przez syna i synową. Dom ten w całości dopiero po jej śmierci miał się stać własnością jej syna poprzez dziedziczenie. Z relacji syna wie, że po jej śmierci będąc właścicielem miał w drodze darowizny przekazać połowę domu swojej żonie J. S. (1). Z tego powodu rodzice jej synowej w drodze nieformalnych, ustnych darowizn częściowo finansując rozbudowę domu, czynili to na rzecz córki i zięcia na ich majątek wspólny, albowiem w przyszłości po śmierci pozwanej dom ten miał stanowić ich współwłasność w równych częściach, a nie stanowić w znacznej części własność powódki. W opinii pozwanej ewidentnie pisemne, fikcyjne darowizny, na które powołuje się powódka w treści pozwu, zostały sporządzone na piśmie wyłącznie na rzecz majątku osobistego powódki ze względu na rozwód powódki i syna pozwanej, po długim upływie czasu od faktycznego ich dokonania przez rodziców powódki na rzecz powódki i jej męża T. S..

Pozwana podniosła również, że wbrew twierdzeniom powódki jej syn T. S. jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego zaciągał kredyty, które po scaleniu zostały przeznaczone na rozbudowę jej nieruchomości. Podała także, że nigdy synowi ani powódce nie obiecywała przeniesienia własności poprzez darowiznę na rzecz jej syna, albowiem ze względu na złe relacje z synową od samego początku ich małżeństwa, nie wyobrażała sobie zamieszkiwania z synem i synową w domu, do którego nie ma prawa własności.

Pozwana wskazała również, że ze względu na pogorszenie relacji małżeńskich powódki z jej synem, podjęła ona działania mające na celu zmuszenie jej do dokonania darowizny nieruchomości na jej syna T. S., który z kolei przeniósłby połowę własności domu na rzecz powódki. Mianowicie powódka zaczęła wszczynać awantury, stosować przemoc fizyczną wobec niej, ubliżać oraz uniemożliwiała pozwanej swobodne korzystanie z budynku mieszkalnego będącego jej własnością. Z tego powodu w kwietniu 2012 r. w Komisariacie Policji w Ł. została wdrożona procedura Niebieskiej Karty (odpowiedź na pozew k. 457-460).

Powódka podtrzymała stanowisko w piśmie z dnia 2 listopada 2016 r. (k. 466 i nast.).

Strony podtrzymały stanowiska na rozprawie w dniu 24 września 2018 r, przy czym pozwana dodatkowo podniosła, że żądanie powódki pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (k. 919).

W oparciu o przedstawiony w sprawie materiał dowodowy **Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:**

M. S. jest jedyną właścicielką nieruchomości położonej przy ul. (...) w Ł., oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 0.0893 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy- Mokotowa w W. , X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...) (okoliczność bezsporna, księga wieczysta k. 386- 390, wypis z rejestru gruntów- k. 401).

W dniu (...) syn pozwanej T. S. zawarł związek małżeński z powódką J. S. (1). T. S. jest jedynym dzieckiem M. S. (okoliczność bezsporna, odpis skrócony aktu małżeństwa- k.407).

Po ślubie powódka z mężem zdecydowali się zamieszkać w domu pozwanej. M. S. nalegała na takie rozwiązanie, twierdziła, że jest osobą samotną, syn jest jej jedyną rodziną, mieszkając sama będzie czuła się opuszczona (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v.).

W momencie wprowadzenia się powódki wraz z mężem do domu pozwanej, jego standard wyposażenia i wnętrz był bardzo zły. Dom był wykończony w standardzie bardzo podstawowym, dom nie miał wykonanej więźby dachowej, a stropodach był w tak złym stanie, że woda zaciekała na ściany przez co dom był bardzo zawilgocony, w zasadzie nie był on remontowany od momentu wybudowania. Budynek był niepodpiwniczony, miał fundamenty żelbetonowe, ściany z cegły grubości 40 cm, strop z płyt kanałowych, stropodach z płyt kanałowych, stolarkę drewnianą, podłogi betonowe, elewację z tynku cementowo- wapiennego, które były w stanie dobrym. Dach, pokrycie z papy było w stanie do rozbioru, zaś tynki wewnętrzne nadawały się do częściowej rozbioru (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka P. W. – k. 515 – 515 v., zeznania świadka J. S. (2) – k. 515 v. - 516, zeznania świadka R. A. – k. 516, zeznania świadka A. C. – k. 525 v., zeznania świadka K. W. – k. 526, zeznania świadka W. C. (1) – k. 526 – 526 v., zeznania świadka S. Ż. – k. 526 v., zeznania świadka R. O. – k. 527 – 527 v., projekt budowlany- zamienny- k. 185).

Z uwagi na stan budynku oraz architektoniczne niedostosowanie go do zamieszkiwania przez rodzinę wielopokoleniową, powódka wraz z mężem oraz z pozwaną zdecydowali o przeprowadzeniu remontu budynku oraz o nadbudowie i rozbudowie domu. Strony ustaliły, że M. S. dokona darowizny domu na rzecz syna T. S., który następnie dokona darowizny połowy domu dla J. S. (1), tak aby oboje mogli być jego właścicielami. Pozwana miała dokonać darowizny tylko na rzecz męża powódki z uwagi na fakt, iż tylko darowizna na syna byłaby zwolniona od podatku od spadków i darowizn (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v.).

Decyzją nr (...) z dnia 9 marca 2009 r. o warunkach zabudowy, Burmistrz Ł. ustalił na rzecz M. K. (1) warunki zabudowy dla działki nr ew. (...) położonej w Ł., obręb (...), przy ul. (...) dla inwestycji obejmującej nadbudowę i rozbudowę o część mieszkalną istniejącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi (decyzja z dnia 9 marca 2009r.- k. 130- 133).

W decyzji nr (...) z dnia 2 czerwca 2009 r. Starosta (...) w O. po rozpatrzeniu wniosku o pozwolenie na budowę z dnia 5 maja 2009 r. M. K. (1), zatwierdził projekt budowlany i udzielił jej pozwolenia na budowę tj. na nadbudowę i rozbudowę istniejącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego na dz. nr ew. (...) położonej w Ł. przy ul. (...) (decyzja z dnia 2 czerwca 2009r.- k. 39- 40).

Zgodnie z projektem budowlanym, będącym załącznikiem do decyzji nr (...), projekt zagospodarowania działki miał polegać na: rozbiórce schodów wejściowych do budynku; rozbudowie i nadbudowie budynku mieszkalnego; wykonaniu utwardzenia terenu - dojazdu; jedno miejsce parkingowe i dojścia z płyt rzymskich, ażurowych na podsypce piaskowo- cementowej; wykonaniu utwardzenia miejsca do ustawiania szczelnych pojemników na odpady stałe i ociepleniu budynku (projekt budowlany- k. 138).

Projektowana rozbudowa i nadbudowa budynku miała polegać na: rozbiórce schodów wejściowych i na taras; zamurowaniu otworów okiennych i drzwiowych (na taras); nadbudowie ścian szczytowych; rozbiórce części ścian wewnętrznych; rozbiórce pokrycia stropodachu z papy; rozbiórce ocieplenia stropodachu; rozbudowie budynku o wiatrołap i schody wejściowe; wykonaniu nowego stropu; nadbudowie (w miejscu istniejącego tarasu); wykonaniu nowej konstrukcji więźby z pokryciem; wykonaniu schodów wejściowych; przedłużeniu kominów; przedłużeniu wywiewek pionów kanalizacji sanitarnej; ociepleniu całego budynku (projekt budowlany- k. 141).

W związku z projektowaną rozbudową i nadbudową budynku przebudowy wymagała również instalacja kanalizacji sanitarnej, która polegała na przedłużeniu pionu kanalizacyjnego # 100 mm z rur kanalizacyjnych pcv i wyniesieniu wywiewki kanalizacyjnej ponad dach. Zaplanowano także rozbudowę instalacji elektrycznej- oświetlenia i gniazd wtykowych (projekt budowlany- k. 163 i 168).

Decyzją nr (...) z dnia 24 czerwca 2009 r. Burmistrz Ł., na wniosek M. K. (1) z dnia 17 czerwca 2009 r., zmienił decyzję Burmistrza Ł. z dnia 9 marca 2009 r. nr (...) wydaną w sprawie określenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na nadbudowie i rozbudowie o część mieszkalną istniejącego budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi, na działce nr ew. (...), położonej w Ł., obręb (...), przy ul. (...), określając wysokość głównej kalenicy do 10, 30 m, pozostałe elementy decyzji pozostawiając bez zmian (decyzja z 24 czerwca 2009r.- k. 180).

W związku ze zmianą decyzji o warunkach zabudowy nr (...) z dnia 24 czerwca 2009 r. dotyczącej zmiany wysokości głównej kalenicy do 10, 30 m, nastąpiły następujące zmiany w projekcie budowlanym zamiennym w stosunku do projektu podstawowego: zaprojektowano dodatkowo dwa pokoje i jedną garderobę na poddaszu; zaprojektowano dodatkowo schody na poddasze; zaprojektowano dodatkowo trzy okna na poddaszu użytkowym; zaprojektowano dodatkowo powiększenie okien na poddaszu nieużytkowym; zaprojektowano dodatkowo zwiększenie okna na parterze z drzwiami oszklonymi; podwyższono główną kalenicę z 8, 13 m na 9, 93 m; powiększono spadek dachu z 19, 5° na 26, 2°; powiększono wysokość kominów w stosunku do projektu podstawowego; zaprojektowano dodatkowo instalację elektryczną do dwóch pokoi na poddaszu (projekt budowlany- zamienny- k. 178- 205).

Ojciec powódki - J. W. (2) prowadził działalność gospodarczą w zakresie budownictwa, był członkiem L. Okręgowej Izby (...), posiadał własną firmę budowlano - remontową. J. W. (2) wykonał oraz nadzorował wykonanie przez swoją ekipę następujących prac w przedmiotowym domu pozwanej: rozbiórkę zgodnie z projektem, betonowanie słupków, budowę ścian, betonowanie słupków i wieniec, betonowanie stropu, załadunek transportu z B., transport materiałów budowlanych, rozbiórkę dachu, krycie dachu papą, betonowanie czapki czterokanałowej (4 kominy), murowanie, tynkowanie kominów, betonowanie wieńców ścian wewnętrznych, ocieplenie stropów, dachu, podłoża, wykonanie dachu nad garażem, posadzki, wywóz śmieci i gruzu, ścianki działowe, ocieplenie, wykuwanie otworu na klatkę schodową, wycinanie i zamurowanie okna, ocieplenie i tynkowanie garażu, tynkowanie pawlacza. Prace wykonane przez niego i jego ekipę trwały od 8 września 2009 r. do 31 października 2009 r. oraz od 9 sierpnia 2010 r. do 28 sierpnia 2010 r. (dziennik pracy J. W. (2)- k. 242 i 245, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej- k. 394, zaświadczenie L. Okręgowej Izby (...) w Ł.- k. 395, zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka P. W. – k. 515 – 515 v., zeznania świadka J. S. (2) – k. 515 v. - 516, zeznania świadka R. A. – k. 516, zeznania świadka

A. C. – k. 525 v., zeznania świadka K. W. – k. 526, zeznania świadka W. C. (1) – k. 526 – 526 v., zeznania świadka S. Ż. – k. 526 v., zeznania świadka R. O. – k. 527 – 527 v.).

Rodzice powódki, oprócz pracy samego ojca, sfinansowali także, w całości koszt zatrudnienia całej ekipy budowlanej, pracowników ojca powódki. Ponieśli koszty transportu, wyżywienia i zakwaterowania pracowników zatrudnionych podczas przeprowadzanej rozbudowy domu. Zapłacili także za zakup materiałów i wykonanie instalacji hydraulicznej oraz prace wykończeniowe w domu, takie jak: wykonanie schodów, zakup i układanie glazury i terakoty, zakup paneli i ich ułożenie (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka P. W. – k. 515 – 515 v., zeznania świadka J. S. (2) – k. 515 v. - 516, zeznania świadka R. A. – k. 516, zeznania świadka A. C. – k. 525 v., zeznania świadka K. W. – k. 526, zeznania świadka W. C. (1) – k. 526 – 526 v., zeznania świadka S. Ż. – k. 526 v., zeznania świadka R. O. – k. 527 – 527 v. zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v.).

W 2010 r. do domu pozwanej dostarczono urządzenia grzewcze o wartości 24.770 zł oraz wykonano technologię instalacji c.o. i sanitarnej: wykonano technologię kotłowni, instalację ogrzewania, instalację wodno- kanalizacyjną i instalację gazową - koszt robocizny wyniósł 9.300 zł (oferta dostawy urządzeń grzewczych wraz z wykonaniem instalacji c.o. i sanitarnej- k. 393).

Robocizna za kompletne pokrycie dachu na budynku mieszkalnym w Ł. przy ul. (...) wyniosła 6. 200 zł, zaś wykonanie usługi tynkarskiej 7.150 zł (oświadczenie wykonawcy P. M.- k. 391; pokwitowanie odbioru przez P. S.- k. 392).

W dniu 8 maja 2010 r. została zawarta umowa darowizny, w której J. W. (2) obdarował swoją córkę J. S. (1) materiałami budowlanymi: pustakami suporeksowymi - 250 sztuk, ceglami - pełnymi, palonymi 7 000 sztuk, ceglami klinkierowymi - 500 sztuk, drutem zbrojeniowym - 4 tony, krokwiemi impregnowanymi - 46 m³, tarcicą obrzynaną - 25 m³. Strony określiły wartość przedmiotu darowizny na kwotę 60.850 zł. Była to pierwsza darowizna. Powyższą darowiznę powódka w dniu 4 października 2010 r. zgłosiła do Urzędu Skarbowego (umowa darowizny z 8 maja 2010r.- k. 324- 325; zgłoszenie o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych z 4 października 2010r.- k. 327-328).

W dniu 7 sierpnia 2012 r. została zawarta druga umowa darowizny, w której J. W. (2) obdarował swoją córkę J. S. (1) materiałami budowlanymi - deskami w ilości 5 m³ oraz materiałami wykończeniowymi: stopniami drewnianymi na schody – dębowe - 32 sztuki, stałą na schody, parkietem dębowym - 80 m², drzwiczkami dębowymi wraz z futryną do pawlacza, parapetem okiennym- konglomerat- marmur, drzwiami metalowymi wewnętrznymi, glazurą do garażu - o łącznej wartości 23.750 zł. W dniu 29 stycznia 2013 r. powódka zgłosiła otrzymaną darowiznę do Urzędu Skarbowego. W sumie powódka otrzymała darowizny w wysokości 84.600 zł (umowa darowizny z 7 sierpnia 2012r.- k. 326; zgłoszenie o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych z 29 stycznia 2013r.- k. 329-330).

Dokonane przez rodziców powódki darowizny związane z przedmiotową inwestycją były darowiznami dokonanyymi wyłącznie na rzecz powódki (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. – 506, zeznania pozwanej – k. 529 v. – 530).

Rodzice powódki na wiele lat wcześniej, przed rozpoczęciem remontu w domu pozwanej, gromadzili materiały budowlane i czynili oszczędności finansowe, które miały być przeznaczone na zabezpieczenie sytuacji finansowej powódki i jej siostry. W tym celu zakupili działki budowlane w R., gm. B., już w 1992 roku. W 1993 roku otrzymali pozwolenie na budowę dwóch identycznych budynków mieszkalnych, jeden z budynków doprowadzili do stanu surowego zamkniętego. Z obawy, że córki, gdy dorosną, nie pozostaną w B., rodzice powódki zaprzestali budowy domów. Nadal czynili jednak oszczędności finansowe i gromadzili materiały budowlane (akt notarialny z 14 lutego 1992r. i 10 września 1993r. – k. 396 i 397; decyzja z dnia 23 grudnia 1993r. o pozwoleniu na budowę- k. 400, zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v.).

W okresie od 9 maja 2009 r. do 13 grudnia 2012 r. na materiały konieczne do remontu domu pozwanej oraz jego wyposażenie, jak np. okna wraz z montażem, została wydana kwota 94.962,39 złotych. Faktury były wystawiane w większości przypadków na J. S. (1), ewentualnie na T. S.. Prawie wszystkie faktury były opłacane gotówką (faktury VAT- k. 50- 128).

Na dzień 12 listopada 2015 r. budynek mieszkalny należący do pozwanej był w trakcie nadbudowy i rozbudowy, nie został przyjęty do użytkowania. Budynek położony jest na działce o pow. 893 m², ma przyłączoną elektryczność i sieć gazową, wodociąg - studnia, kanalizacja - szambo. Jest to zabudowa wolnostojąca, składająca się z trzech kondygnacji naziemnych (parter, I piętro, II piętro), w budynku urządzone ponadto półpiętro pomiędzy parterem i I piętrem, brak jest podpiwniczenia. W budynku znajduje się tzw. przyziemie o wys. 2, 10 m. Technologia wykonania jest tradycyjna, dach pokryty blachodachówką, a garaż znajduje się w przyziemiu. Powierzchnia użytkowa wynosi 251, 37 m², w tym przyziemie 68, 92 m². Do ukończenia prac budowlanych pozostało wykonanie podbitki pod zadaszeniem oraz położenie tynku na zagruntowaną powierzchnię elewacji zewnętrznej. Starsza część budynku jest w dobrym/średnim stanie, zaś rozbudowana część w bardzo dobrym stanie technicznym. Powierzchnie nowo wybudowane wykończone są w solidnym standardzie, powierzchnie starszej części charakteryzuje podstawowy, niski standard wykończenia (opinia rzeczoznawcy majątkowego M. W.- k. 26- 29).

W ramach nakładów związanych z rozbudową i nadbudową budynku wykonano następujące prace: rozbiórka starego stropodachu, rozbiórka stropu do klatki schodowej wewnętrznej oraz kominów z czapkami; budowa ścian nośnych zewnętrznych oraz wewnętrznych; budowa stropów z ociepleniem; budowa konstrukcji dachu, pokrycie, ocieplenie dachu; przedłużenie kominów; zamurowanie jednego z otworów okiennych; ocieplenie ścian zewnętrznych; wstawienie nowej stolarki drzwiowej i okiennej; ocieplenie garażu, tynkowanie garażu; położenie płytek na parapetach zewnętrznych; montaż/ renowacja instalacji gazowej domu wraz z instalacją kotłowni; budowa klatki schodowej łączącej części domu; remont pokoju w starej części domu- wykonanie gładzi, malowanie; założenie nowego przyłącza elektrycznego do domu. W nowo wybudowanej części położono instalację elektryczną z zasileniem i osprzętem; położono instalację hydrauliczną z wyposażeniem; wykonano tynki wewnętrzne; wykonano schody wewnętrzne, także łączące starą część domu z nową częścią; położono terakotę, glazurę i panele (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka P. W. – k. 515 – 515 v., zeznania świadka J. S. (2) – k. 515 v. - 516, zeznania świadka R. A. – k. 516, zeznania świadka A. C. – k. 525 v., zeznania świadka K. W. – k. 526, zeznania świadka W. C. (1) – k. 526 – 526 v., zeznania świadka S. Ż. – k. 526 v., zeznania świadka R. O. – k. 527 – 527 v. zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v., opinia rzeczoznawcy majątkowego M. W.- k. 29- 30).

Powódka J. S. (1) przed zawarciem związku małżeńskiego z T. S. posiadała następujące oszczędności: wkład na książeczkę mieszkaniowej w (...) S.A. w wysokości (...)zł; (...)zł na rachunku depozytowym w Banku (...) S.A; (...) zł na lokacie terminowej w Banku (...) oraz (...) zł na lokacie sezonowej w Banku (...), w sumie była to kwota(...) zł (zestawienie środków z książeczki mieszkaniowej- k. 321; wyciąg a rachunku z Banku (...)- k. 322; zaświadczenie z Banku (...)- k. 323).

Małżonkowie J. i T. S. na remont i rozbudowę domu pozwanej przeznaczyci łącznie kwotę 90.000 zł z majątku wspólnego. Były to oszczędności zgromadzone przez nich w trakcie małżeństwa, a pochodzące z wynagrodzeń za pracę i pracy wykonywanej w okresie wakacyjnym w N. (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v.).

Pozwana M. S. nie dysponowała środkami finansowymi, które pozwoliłyby jej na przeprowadzenie remontu, nie posiadała żadnych oszczędności. Nie włożyła również nakładów w postaci pracy własnej, ani w żaden inny sposób nie przyczyniła się do sfinansowania poczynionej na jej dom inwestycji (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506).

W dniu 10 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego powódki z synem pozwaną T. S.. Byli małżonkowie nie przeprowadzili podziału majątku (**wyrok z 10 października 2013r.- k. 384-385, okoliczność bezsporna**).

W dniu 20 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Ż. w W. na żądanie pozwaną nakazał J. S. (1) i jej synowi K. S., aby opuścili i opróżnili budynek przy ul. (...) w Ł. i wydali go powódce M. S. (wyrok z dnia 20 sierpnia 2015r.- k. 381).

Powódka i jej syn od dnia 13 października 2015 r. nie zamieszkują w domu pozwaną (protokół sporządzony w miejscu dokonania czynności- k. 383).

Wszystkie nakłady na dom pozwaną, powódka wraz z byłym mężem czynili we własnym imieniu i na swoją rzecz, we własnym interesie, a nie w interesie właścicielki nieruchomości. Czynili to nie tylko za zgodą i pełną aprobatą teściowej, lecz nawet za jej namową i w przekonaniu, że T. S. stanie się wkrótce właścicielem domu, co obiecywała im pozwana. Powódka wszystkie inwestycje na dom teściowej czyniła będąc przekonaną, że razem z T. S. stanie się jego współwłaścicielką. Wszelkie środki jakie przeznaczyła na dom miały służyć ustabilizowaniu jej sytuacji mieszkaniowej, poprzez nabycie w nieodległej przyszłości tytułu prawnego do tej nieruchomości (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v.).

Koszty związane z wykonywaniem przedmiotowych robót budowlanych, w tym koszty zatrudnienia pracowników i ich wyżywienia, koszty zakupu innych materiałów niezbędnych do wykonania tych robót ponieśli rodzice powódki, czyniąc w ten sposób darowiznę na jej rzecz (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania świadka P. W. – k. 515 – 515 v., zeznania świadka J. S. (2) – k. 515 v. - 516, zeznania świadka R. A. – k. 516, zeznania świadka A. C. – k. 525 v., zeznania świadka K. W. – k. 526, zeznania świadka W. C. (1) – k. 526 – 526 v., zeznania świadka S. Ż. – k. 526 v., zeznania świadka R. O. – k. 527 – 527 v. zeznania świadka J. W. (1) – k. 504 v. - 506, zeznania świadka E. M. – k. 506 – 506 v., zeznania świadka W. M. – k. 507 – 507 v., zeznania świadka W. C. (2) – k. 511 - 512, zeznania świadka T. C. – k. 512 – 512 v.).

Wartość rynkowa przedmiotowych nakładów poniesionych na dokonaną rozbudowę i nadbudowę nieruchomości budynkowej położonej na nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w Ł. obejmujących wszelkie materiały, koszt robót i użytego sprzętu wynosi łącznie kwotę 292.273,76 zł brutto (k. 822, k. 902 – opinia biegłego sądowego J. S. (3)).

Powódka, jej ówczesny mąż i pozwana nie poczynili ustaleń co do sposobu rozliczenia przedmiotowych nakładów (zeznania powódki – k. 528 v. – 529 v., zeznania pozwaną – k. 529 v. – 530).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim w oparciu o: opinię biegłego sądowego J. S. (3) (k. 822, 902), częściowo opinię rzeczoznawcy majątkowego M. W. (k. 26- 39) , faktury VAT (k. 50- 128), projekt budowlany (k. 129- 177), decyzję nr (...) z dnia 9 marca 2009r. Burmistrza Ł. (k. 130- 133), projekt budowlany- zamienny (k. 178- 205), decyzję nr (...) z dnia 24 czerwca 2009r. Burmistrza Ł. (k. 180), dzienniki budowy (k. 242, 245), decyzję nr (...) z dnia 2 czerwca 2009r. Starosty (...) (k. 319), zaświadczenia z banków (k. 320- 323), umowę darowizny z dnia 8 maja 2010r. i z dnia 7 sierpnia 2012r. (k. 324-326), zgłoszenia do Urzędu Skarbowego darowizn (k. 327- 330), zawiadomienie dłużnika o wszczęciu egzekucji (k. 380), wyrok zaoczny z dnia 20 sierpnia 2015r. wydany przez Sąd Rejonowy dla Warszawy- Żoliborza w W. I Wydział Cywilny (k.381), postanowienie komornika sądowego z dnia 19 października 2015r. (k. 382), protokół komornika sporządzony w miejscu dokonania czynności (k. 383), wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie VI Wydział Cywilny Rodzinny Odwoławczy z dnia 10 października 2013r. (k. 384- 385), księgę wieczystą nr (...) (k. 386- 390), oświadczenia P. M. (k. 391), pokwitowanie P. S. (k. 392), ofertę dostawy urządzeń grzewczych wraz z wykonaniem instalacji (k. 393), zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej (k. 394), zaświadczenie o członkostwie w L. Okręgowej Izbie (...) (k. 395), umowy sprzedaży z dnia 14 lutego 1992 r. i 10 września 1993 r. (k. 396- 397), informacje z rejestru gruntów dot. nieruchomości w miejscowości R. (k. 398- 399), decyzję o pozwoleniu na budowę J. i J. W. (2) (k. 400), wypis z rejestru gruntów dot. nieruchomości pozwaną (k. 401), odpis skrócony aktu małżeństwa powódki (k. 407), zdjęć (k. 318, k. 512 v.).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne dowody z zeznań następujących świadków: J. W. (1) (k. 504 v. – 506), E. M. (k. 506 – 506 v.), W. M. (k. 507 – 507 v.), W. C. (2) (k. 511 – 512), T. C. (k. 512 – 512 v.), P. W. (k. 515 – 515 v.), J. S. (2) (k. 515 – 516), R. A. (k. 516), K. W. (k. 526), W. C. (1) (526 – 526 v.), R. O. (k. 527 – 527 v.), A. C. (k. 525 v.), S. Ż. (k. 526 v.), I. K. (1) (k. 527 v. – 528), D. M. (k. 528), albowiem zeznania tych świadków są szczegółowe, logiczne. Relacje tych osób są spójne wewnętrznie oraz potwierdzają się wzajemnie, tworząc logiczną wersję zdarzeń. Sąd miał na uwadze, że większość w/w świadków to osoby bliskie dla powódki, jednakże mimo to nie znalazł podstaw do odmówienia im wiarygodności, ponieważ osoby te zeznawały spontanicznie, a treści ich relacji znajduje także potwierdzenie w treści w/w dokumentów.

Z tych samych względów Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki (k. 528 v. – 529 v.), które pozostają w zgodności z zeznaniami w/w świadków.

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania pozwanej (k. 529 v. – 530) w zakresie w jakim pozwana zeznała, że nie czyniła ustaleń z synem i powódką co przeprowadzenia przedmiotowego remontu i rozbudowy jej nieruchomości budynkowej, albowiem jako sprzeczne z doświadczeniem życiowym i zawodowym należy przyjąć, zaistnienie stanu rzeczy, w którym pozwana jako właściciel nieruchomości nie poczyniłaby żadnych ustaleń w tym zakresie przed wyrażeniem zgody na inwestycje o tak szerokim zakresie przedmiotowym i tak dużej skali finansowej. Sąd nie dał wiary pozwanej także w tej części, w jakiej pozwana podała, że współfinansowała przedmiotowe roboty, ponieważ relacja pozwanej w tym zakresie jest gołosłowna, nie znajduje potwierdzenia w żadnym innym dowodzie.

Zeznania świadków D. M. i I. K. (2) nie stanowiły istotnego materiału dowodowego, albowiem osoby te nie były świadkami ustaleń pomiędzy powódką, pozwaną i synem pozwanej co do spornej inwestycji.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa posiadającego uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego J. S. (3) z kwietnia 2018 r. (k. 820 i nast.) oraz dalsza opinia uzupełniająca (k. 901 i nast.) zasługuje na uznanie za wiarygodną, ponieważ została sporządzona w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły sądowy to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Sposób badań zaprezentowany przez biegłego wskazuje na prawidłowy tok podejmowania kolejnych czynności analitycznych. Przedmiotowa opinia jest jasna i logiczna. Z tego względu Sąd przyjął w/w opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w zakresie dokonanych przez biegłego obliczeń, stanowiący podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd uznał za niewiarygodną opinię sporządzoną przez biegłą sądową E. K. (k. 565 i nast., k. 699 i nast.), albowiem biegła ta nie była w stanie ustalić wartość nakładów brutto (nie posiadała wiedzy w zakresie wysokości podatku – k. 727). Ponadto biegła w sposób nieprawidłowy uwzględniła zysk wykonawcy spornej inwestycji (k. 726 v.), podczas gdy nie było to przedmiotem zlecenia ze strony Sądu, albowiem strona powodowa w ogóle nie domaga się zwrotu tego rodzaju świadczenia od pozwanej. W/w nieprawidłowości dyskwalifikują tę opinię jako dowód.

Sąd pominął jako podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości spornych nakładów opinię sporządzoną przez M. W. (k. 26 i nast.) , albowiem pozwana zakwestionowała wartość nakładów wskazaną przez powódkę, a opinia ta stanowi jedynie dokument prywatny sporządzony na zlecenie powódki, która jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem niniejszej sprawy.

Jako podstawę ustaleń faktycznych Sąd pominął opinie biegłego sądowego J. S. (3) z grudnia 2017 r. (k. 748 i nast.), albowiem została ona sporządzona przez biegłego bez uprzedniego dokonania oględzin nieruchomości (pозwana odmówiła wstępu biegłemu na teren nieruchomości).

Sąd oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka T. S. i świadków D. M. oraz I. K. (1), albowiem okoliczności faktyczne, które miałyby być wykazane za pośrednictwem tych dowodów (przemoc fizyczna i psychiczna powódki wobec pozwanej –k. 459, 460) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (k. 504 v.).

Z tej samej przyczyny Sąd oddalił wniosek pozwanej o zwrócenie się do Policji o udostępnienie dokumentów związanych z Niebieska Kartą (k. 460, k. 504 v.).

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. S. i M. K. (2) (k. 919), albowiem pozwana złożyła wniosek dowodowy w tym zakresie jako wniosek spóźniony (k. 649), po upływie terminu określonego stronom przez przewodniczącego na składanie wniosków dowodowych (k. 423).

Sąd pominął dowód z zeznań świadka L. F. wobec cofnięcia tego wniosku przez stronę powodową (k. 528, 528 v.).

Sąd pominął wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z jej uzupełniającego przesłuchania (k. 919 v.), uznając tę czynność co do zasady za niedopuszczalną, ponieważ przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują takiej możliwości. Ponadto wniosek ten należało potraktować jako wniosek spóźniony (k. 919), po upływie terminu określonego stronom przez przewodniczącego na składanie wniosków dowodowych (k. 423).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie. Roszczenie powódki jest uzasadnione, przy czym w mniejszym zakresie ilościowym niż wynika to z żądania przedstawionego w pozwie.

Podstawową kwestią dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie na podstawie jakiego stosunku prawnego powódka J. S. (1) i jej mąż T. S. korzystali z nieruchomości pozwanej M. S. i w ramach jakiego stosunku prawnego powódka poczyniła na niej nakłady, zwrotu wartości których domaga się w przedmiotowym postępowaniu. Kwestia ta ma doniosłe znaczenie z tej przyczyny, że jak zaznaczył Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 30 września 2005 r. III CZP 50/05 (OSNC 2006/3/40) oraz z dnia 10 maja 2006 r. III CZP 11/06 (OSNC 2007/3/38) nie ma uniwersalnego, abstrakcyjnego modelu roszczenia o zwrot nakładów, który byłby możliwy do zastosowania w każdej sprawie, w której zgłoszono to roszczenie. Ze względu na odmiennosć zarówno stosunków stanowiących podstawę roszczenia o zwrot nakładów, jak i motywów legislacyjnych dotyczących tych uregulowań, wszelkie uogólnienia co do charakteru tego roszczenia: rzeczowego czy obligacyjnego muszą być zawodne i dlatego powinno być ono oceniane w kontekście poszczególnych instytucji prawa cywilnego, z których wynika.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 marca 2009 r., III CZP 6/09, w sprawie o zwrot nakładów zawsze należy na wstępie ustalić na podstawie jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomość i dokonywał nakładów. Jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter oraz to, czy strony uregulowały sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów, chyba że bezwzględnie obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenie nakładów, wtedy te przepisy powinny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron nie reguluje w ogóle rozliczenia nakładów. We wszystkich tych przypadkach do roszczenia o zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 k.c. ani art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym. Natomiast jeżeli stosunek prawny, na gruncie którego dokonano nakładów, nie reguluje ich rozliczenia, wówczas, zgodnie z art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 224-226 k.c. Przepisy te mają też zastosowanie wprost, gdy nakłady dokonywane były bez wiedzy czy zgody właściciela, a więc nie na podstawie umowy z nim zawartej. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że umowa stron, ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajdzie art. 405 k.c., bowiem przepisy art. 224-226 k.c. mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c. (LEX nr 496385).

W przedmiotowej sprawie powódka i pozwana zawarły ustną umowę, której stroną był również syn pozwanej, a były mąż powódki T. S.. Strony ustaliły, iż J. i T. S. zamieszkają w domu pozwanej, przeprowadzają ze środków

własnych remont budynku pozwanej oraz jego nadbudowę i rozbudowę, a pozwana przeniesie własność domu umową darowizny na syna T. S.. W dalszym okresie czasu T. S. miał dokonać darowizny połowy domu dla powódki, tak aby oboje byli współwłaścicielami. Brak jest dowodów na to, że strony łączyło jakiekolwiek porozumienie umowne dotyczące dokonywanych nakładów. Zdaniem Sądu racjonalnym jest, że w sytuacji kiedy została przez pozwaną złożona obietnica darowizny to bezprzedmiotowym było czynienie ustaleń co do zwrotu przez pozwaną nakładów poczynionych przez powódkę i jej męża, skoro tak naprawdę darowizna miała właśnie te nakłady konsumować. W ocenie Sądu, równie nieracjonalne byłoby dokonanie przez powódkę i jej byłego męża nakładów na dom pozwanej, bez choćby obietnicy otrzymania z tego tytułu jakiejkolwiek korzyści. Zwrócić należy uwagę, że powódka mając duże wsparcie finansowe rodziców - w postaci wybudowanego dla niej domu w R., ale również deklaracji kupienia jej mieszkania, zdecydowała się zamieszkać u pozwanej i środki otrzymane od rodziców przeznaczyć na remont domu M. S.. Byłoby sprzeczne z logiką i z doświadczeniem życiowym przyjęcie przez Sąd, że powódka uczyniła to całkowicie bezinteresownie, nie czyniąc żadnych ustaleń z pozwaną co do korzyści jakie z tego tytułu miałyby uzyskać.

Zdaniem pozwanej, powódka korzystała z jej mieszkania na podstawie ustnej umowy użyczenia zawartej przez pozwaną z jej synem. Podnieść należy, że umowa użyczenia motywowana jest najczęściej bezinteresownością i chęcią przyścia z pomocą osobom bliskim, jej celem jest przysporzenie przez użyczającego korzyści biorącemu, który bezpłatnie może korzystać z rzeczy użyczającego. Nie jest to umowa wzajemna bowiem świadczeniu użyczającego nie odpowiada świadczenie biorącego, który nie jest zobowiązany do żadnych świadczeń. Jest to umowa jednostronnie zobowiązująca, w której biorący korzysta z rzeczy cudzej w sposób określony przez użyczającego, a jeżeli dokonuje nakładów na rzecz, to zgodnie z art. 752 w zw. z art. 713 k.c., czyni to nie dla siebie, lecz dla użyczającego, dla jego korzyści i tylko wtedy może żądać zwrotu uzasadnionych nakładów jak osoba prowadząca cudze sprawy bez zlecenia (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009r., III CZP 6/09, LEX nr 496385).

W ocenie Sądu, ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie co do okoliczności i przyczyn zarówno zamieszkania powódki z mężem w domu teściowej, jak i dokonania jego remontu, rozbudowy i nadbudowy nie odpowiadają wyżej opisanym cechom stosunku użyczenia i hipotezie art. 710 k.c. Z ustaleń tych wynika bowiem, że dla powódki i jej męża dom pozwanej miał być wieloletnim, a nawet docelowym miejscem zamieszkania, dlatego też podjęli decyzję nie tylko o jego remoncie, ale i o dużej inwestycji polegającej na nadbudowie i rozbudowie domu, finansowanej z ich własnych środków. Po jego przeprowadzeniu pozwana miała przenieść własność domu umową darowizny na męża powódki, ten zaś również poprzez umowę darowizny miał uczynić współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości powódkę. Powódka przeznaczyła na remont i rozbudowę wszystkie swoje środki finansowe - oszczędności i darowizny otrzymane od rodziców, a zatem zrezygnowała z innych możliwości mieszkaniowych.

W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że powódka czyniła nakłady w ramach stosunku użyczenia. Dokonywała ich bowiem wraz z byłym mężem we własnym imieniu i na swoją rzecz, we własnym interesie, a nie w interesie właścicielki nieruchomości. Ówczesni małżonkowie czynili to nie tylko za zgodą i pełną aprobatą pozwanej, lecz nawet za jej namową i w przekonaniu, że mąż powódki stanie się właścicielem remontowanego domu, co obiecywała pozwana. Tym bardziej, że mąż powódki jest jedynym dzieckiem pozwanej i tak w przyszłości odziedzyczyłby tę nieruchomość.

Uznając zatem, że w sprawie nie mają zastosowania przepisy dotyczące zwrotu nakładów dokonanych w ramach umowy użyczenia oraz uwzględniając ustalone okoliczności faktyczne, Sąd przyjął, iż zastosowanie w realiach niniejszej sprawy znajdzie przepis normujący stosunki między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, tj. osobą, która włada rzeczą jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą (art. 230 k.c.), zgodnie z którym do stosunków między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym (również w zakresie wzajemnych rozliczeń stron) znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy normujące stosunki między właścicielem rzeczy a posiadaczem samoistnym (art. 224-229 k.c.). Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem niewątpliwie, że powódka była posiadaczem zależnym domu pozwanej, nie uważała się za jej właściciela, a nakłady czyniła dla siebie, we własnym interesie, w przekonaniu, że w przyszłości ona i jej mąż T. S. będą współwłaścicielami przedmiotowego domu.

Przepis artykułu 226 k.c. reguluje tzw. rozliczenia (pieniężne) z tytułu dokonanych przez posiadacza samoistnego na posiadaną rzecz nakładów. Z jego treści wynika, że ustawodawca uzależnia zakres roszczenia posiadacza o zwrot nakładów (ich równowartości pieniężnej) i skorelowanego z nim obowiązku właściciela przede wszystkim od dobrej lub złej wiary posiadacza i obejmuje tym zakresem bądź tylko nakłady konieczne, bądź również inne nakłady. Przez nakłady konieczne rozumie się takie nakłady, których celem jest utrzymanie rzeczy w należyłym stanie, na przykład remonty i konserwacja rzeczy, zasiewy, utrzymanie zwierząt, płacenie podatków. Inne nakłady mają na celu ulepszenie rzeczy, przez co zwiększają one wartość rzeczy - nakłady użyteczne, bądź zmierzają do zaspokojenia potrzeb estetycznych tego, kto ich dokonuje - nakłady zbytkowne (por. J. Ignatowicz (w:) Komentarz, t. I, 1972, s. 608 i n.; S. Rudnicki, Komentarz, 2007, s. 378; E. Skowrońska-Bocian (w:) K. Pietrzykowski (red.), Komentarz, t. I, 2005, s. 637; wyrok SN z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 3/06, Lex nr 196597)

Nie ulega wątpliwości, że powódka w realiach niniejszej sprawy jest posiadaczem zależnym w dobrej wierze, a więc przysługuje jej roszczenie o zwrot nie tylko nakładów koniecznych, o tyle, o ile nie mają pokrycia w korzyściach, które uzyskała z rzeczy, ale i pozostałych nakładów o tyle, o ile zwiększyły one wartość rzeczy w chwili wydania jej pozwanej. Podkreślić w tym miejscu należy, że zgodnie ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa samo korzystanie z rzeczy nie stanowi jeszcze korzyści w rozumieniu art. 226 § 1 k.c. Chodzi tu o wymierne, efektywne korzyści "uzyskane", przybierające postać pożytków (naturalnych lub cywilnych). Nie ma także wątpliwości, że roszczenie jej jest wymagalne, gdyż powódka nie mieszka już w nieruchomości pozwanej, zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego, chwila wydania rzeczy właścicielowi stanowi moment, kiedy stają się wymagalne roszczenia posiadacza z tytułu wszelkich nakładów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2007r., IV CSK 71/07, LEX nr 461619).

Osobę budującą na cudzym gruncie za zgodą właściciela należy traktować jako współposiadacza nieruchomości w dobrej wierze, któremu przysługuje prawo żądania zwrotu nakładów na podstawie art. 226 kc (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20.08.1973 r., III CZP 17/73, OSNC 1974/4/66, wyrok SN z 8.03.1974 r., II CRN 353/73, OSNC 1975/4/64, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27.09.2012 r., I ACa 804/12, Lex nr 1236748, wyrok Sadu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6.05.2010 r., I ACa 276/10, Lex nr 756554).

Za bezpodstawne należy uznać twierdzenie pozwanej, jakoby rodzice powódki dokonywali darowizn nie tylko na jej rzecz, ale i na rzecz zięcia T. S.. Zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r.o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez darowiznę, chyba że darczyńca inaczej postanowił. Nie ulega wątpliwości, że stroną umowy darowizny, w wyniku której zostaje nabyty przedmiot majątkowy, mogą być oboje małżonkowie bądź jedno z nich. W jednym i w drugim przypadku w treści umowy musi znaleźć się postanowienie, z którego wynika wola darczyńcy, aby przedmiot umowy został objęty wspólnością. Przedmiotowe umowy darowizny, zarówno z dnia 8 maja 2010 r., jak i 7 sierpnia 2012 r. zostały zawarte wyłącznie pomiędzy ojcem powódki a nią, z ich treści nie wynika również, że przedmioty w nich darowane wola darczyńcy, mają wejść do majątku wspólnego małżonków S.. Nie sposób zgodzić się również z zarzutem pozwanej, że umowy te zostały sporządzone po długim upływie czasu od ich dokonania. Zauważyć należy, że powódka zgłosiła obie te darowizny do Urzędu Skarbowego i nie zrobiła tego jak to określiła pozwana w związku z rozwodem, lecz w kilka miesięcy po ich otrzymaniu. Sąd nie znalazł podstaw, aby uznać, iż pozostałe darowizny dokonane przez rodziców powódki, nie zostały dokonane wyłącznie na jej rzecz. Nie można również tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że z zeznań złożonych w niniejszej sprawie przez samą pozwaną wynika, że przedmiotowe darowizny zostały dokonane wyłącznie na rzecz powódki (k. 530).

Remont i rozbudowa domu pozwanej dokonany przez powódkę i jej byłego męża został przeprowadzony w trakcie trwania związku małżeńskiego powódki i T. S.. Prace remontowe były finansowane z dwóch źródeł tj. z majątku osobistego powódki tj. z jej oszczędności zgromadzonych przed ślubem oraz z darowizn na jej rzecz dokonanych przez rodziców w trakcie trwania małżeństwa oraz z majątku wspólnego małżonków. Oczywistym jest, że majątek osobisty powódki nigdy nie był częścią majątku wspólnego małżonków stąd też tylko powódce przysługuje uprawnienie domagania się zwrotu nakładów pokrytych z jej majątku osobistego. W ocenie Sądu nie ma przeszkód, aby w tym postępowaniu ustalić skład i wielkość majątku osobistego powódki, który służyć pokryciu przedmiotowych nakładów.

Aktualnie, na skutek rozwodu i ustania wspólności majątkowej małżeńskiej (dotychczas nie było sprawy o podział majątku wspólnego), roszczenie powódki, dotyczące tej części nakładów, które zostało sfinansowane z majątku wspólnego małżonków, jest objęte współwłasnością w częściach ułamkowych, przy czym w ramach tej współwłasności udziały małżonków są równe. Nie ulega wątpliwości, że powódka ma prawo do rozporządzania swoim udziałem w tej współwłasności, a zatem jest uprawniona do dochodzenia zapłaty w części odpowiadającej połowie wartości tej części nakładów, które zostało sfinansowane z majątku wspólnego małżonków. Zgodnie z poczynionymi powyżej przez Sąd ustaleniami zgodnymi z twierdzeniami powódki (k. 19) wartość środków z majątku wspólnego małżonków służąca pokryciu przedmiotowych nakładów wyniosła kwotę 90.000 złotych.

Powyższe oznacza, że z całej wartości spornych nakładów przedstawiającej kwotę 292.273,76 zł, część tych nakładów o wartości 90.000 zł została pokryta ze środków stanowiących majątek wspólny byłych małżonków, a pozostała część tych nakładów o wartości 202.273,76 zł została pokryta ze środków stanowiących majątek odrębny powódki pochodzący z jej oszczędności lub z darowizn uzyskanych od rodziców powódki. W konsekwencji powódka ma prawo do domagania się zapłaty kwoty 202.273,76 zł oraz połowy kwoty 90.000 zł, czyli 45.000 złotych. Łącznie powódka jest zatem uprawniona do uzyskania kwoty 247.273,76 złotych.

Natomiast dalej idące roszczenie powódki co do należności głównej podlega oddaleniu jako nie udowodnione.

Sąd nie podzielił poglądu pozwanej, że powódka domagając się od pozwanej zapłaty w niniejszym procesie dokonuje nadużycia prawa podmiotowego. Zdaniem Sądu powódka w niniejszym postępowaniu realizuje swoje uprawnienie i brak jest podstaw do przyjęcia, aby realizacja ta stanowiła nadużycie prawa podmiotowego.

Przepis art. 5 kc znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osobie uprawnionej przysługuje określone prawo podmiotowe, lecz w świetle oceny danego stanu faktycznego i przy uwzględnieniu treści konkretnej normy prawnej korzystanie przez nią z tego prawa pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w tym przepisie – zasadami współżycia społecznego. Zasady te są normami o szczególnym uzasadnieniu aksjologicznym, są to mianowicie normy moralne zawierające reguły postępowania między osobami lub tylko normy obyczajowe. W pierwszym rzędzie należy podnieść, iż strona podnosząca zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego przez drugą stronę nie może ograniczyć się do tak ogólnego zarzutu, ale powinna wskazać jakie konkretnie zasady współżycia społecznego zostały naruszone przez drugą stronę. Pozwana zaniechała skonkretyzowania zasad współżycia społecznego, które swoim zachowaniem miałyby naruszyć powódka.

Niezależnie od powyższego Sąd rozważał zastosowanie w niniejszej sprawie zasad współżycia społecznego i doszedł do wniosku, iż nie mogą one stanowić podstawy oddalenia powództwa.

Zdaniem Sądu nie można wskazać takich zasad współżycia społecznego, które działając na rzecz strony pozwanej zwalniają ją z zobowiązania wobec strony powodowej. Należy podkreślić, iż pozwana jako podmiot prawa powinna liczyć się z konsekwencjami wynikającymi z wyrażenia zgody na dokonanie w/w czynności na nieruchomości powódki.

Sąd rozstrzygnął o odsetkach ustawowych na podstawie art. 481 § 1 kc, zgodnie z jego treścią odsetki należą się za opóźnienie w zapłacie, to jest za uchybienie terminowi płatności. Zobowiązanie stanowiące przedmiot niniejszego sporu ma charakter bezterminowy, a zatem stało się wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Przepis art. 455 k.c., określający termin spełnienia świadczenia wyznacza go jako "niezwłoczny" po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela do zapłaty.

W przedmiotowej sprawie za takie wezwanie do zapłaty należy uznać doręczenie pozwanej odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty, co nastąpiło w dniu 20 września 2016 r. (k. 443). Zdaniem Sądu 14 - dniowy termin na uiszczenie przez pozwaną należności należy uznać za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 kc. Termin ten minął zatem z dniem 4 października 2016 r. i od dnia następnego po tym dniu pozwana pozostaje w opóźnieniu i od tego też dnia powódka jest uprawniona do domagania się odsetek ustawowych od pozwanej.

W konsekwencji w zakresie w jakim powódka domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie za okres poprzedzający dzień 5 października 2016 r. Sąd uznał to żądanie za nieuzasadnione.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu. Rozstrzygnięcie to zgodne jest z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Zasądzenie z tego tytułu kwoty 7.672,06 zł od pozwanej na rzecz powódki stanowi następstwo reguły, iż częściowe przegranie sprawy stwarza obowiązek częściowego zwrotu kosztów procesu, a jej wysokość wynika z wygrania sprawy przez powódkę w 76,08 %, a przez pozwaną w 23,92 %, przy łącznych kosztach procesu poniesionych przez strony w kwocie 29.034 zł (po stronie powodowej: 100 zł – opłata sądowa od pozwu, 14.400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego, 100 zł – wynagrodzenie biegłego, a po stronie pozwanej: 14.400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa). Pozwana powinna ponieść koszty procesu w kwocie 22.089,06 zł (29.034 zł x 76,08 %), a dotychczas poniosła już te koszty na kwotę 14.417 złotych. W konsekwencji do zapłaty pozostała na rzecz powódki od pozwanej kwota 7.672,06 zł (22.089,06 zł – 14.417 zł).

Do rozliczenia pozostały także koszty, które zostały tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa w łącznej kwocie 23.567,42 zł (16.150 zł – część opłaty sądowej od pozwu, od obowiązku uiszczenia której powódka została zwolniona i 7.417,42 zł – część wydatku w postaci wynagrodzenia biegłych sądowych). To odrębne rozliczenie występuje pomiędzy stronami procesu a Skarbem Państwa.

W tym zakresie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej kwoty 17.930,09 zł, jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (76,08 %) części kosztów sądowych (23.567,42 zł x 76,08 %).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściąganie na rzecz Skarbu Państwa ze świadczenia zasądzonego w pkt 1 wyroku kwoty 5.637,33 zł, czyli od powódki jako od strony przegrywającej częściowo proces tytułem pokrycia odpowiednio do zakresu przegrania sporu przez tę stronę (23,92 %) części kosztów sądowych (23.567,42 zł x 23,92 %).

Na podstawie § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 i § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu Sąd przyznał pełnomocnikowi pozwanej z urzędu wynagrodzenie za udzielenie pozwanej pomocy prawnej z urzędu. Sąd uznał, że opłata ta powinna zostać ustalona na podstawowym poziomie, czyli wynosić 1/2 opłaty maksymalnej. W ocenie Sądu ilość posiedzeń w niniejszej sprawie, ilość pism procesowych sporządzonych przez pełnomocnika z urzędu, charakter niniejszej sprawy, nie uzasadniają przyjęcia, iż przedmiotowa sprawa wymagała zwiększonego nakładu pracy pełnomocnika procesowego pozwanej. W konsekwencji Sąd uznał za wystarczające przyznanie pełnomocnikowi z urzędu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości stawki podstawowej. Zgodnie z przepisem § 4 ust. 2 w/w rozporządzenia Sąd samodzielnie określa wysokość stawki dla pełnomocnika z urzędu.

Sąd oddalił wniosek powódki o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności uznając, iż w niniejszej sprawie brak jest okoliczności wskazanych w treści art. 333 § 3 kpc, ponieważ powódka nie wykazała, iż nienadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności uniemożliwi lub znacznie utrudni wykonanie wyroku w przyszłości lub też narazi powódkę na szkodę.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

04.10.2018 r.